

Natalia Panas

Adam Mickiewicz University in Poznań

natalia.panas@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0002-0900-9998

POZNAŃSKIE STUDIA SLAWISTYCZNE

NR 27 (2024)

DOI: 10.14746/pss.2024.27.10

Data przesłania tekstu do redakcji: 27.02.2024

Data przyjęcia tekstu do druku: 11.11.2024

Nauczycielka między centrum a peryferiami. Jelicy Belović-Bernadzikowskiej droga do emancypacji w „Memuarach”^{*}

ABSTRACT: Panas Natalia, *A teacher between the center and the periphery. Jelica Belović-Bernadzikowska's path to emancipation in the "Memoirs"*, "Poznańskie Studia Slawistyczne" 27. Poznań 2024. Wydawnictwo "Poznańskie Studia Polonistyczne," Adam Mickiewicz University, Poznań, pp. 205–222. ISSN 2084–3011.

Jelica Belović-Bernadzikowska (1870–1946) was an ethnologist, writer and pedagogue. In her *Memoari (Memoirs)*, she describes the beginnings of the education system under the Habsburg monarchy in Bosnia and Hercegovina, and her own contribution to pedagogical development, despite its hierarchical and discriminatory structure. The *Memoirs* show the emergence of the emancipatory process, the paths of a woman's independent thought, and the impact of the changes she introduces. I analyze *The Memoirs*, modestly discussed, and show what a working woman faced in the education system in the 19th century – I place the text on the center-periphery axis in the perspective of cultural memory.

KEYWORDS: Jelica Belović-Bernadzikowska; *Memoari*; women in educational system; Bosnia and Hercegovina; protectorate

* Tekst powstał w ramach projektu Preludium Bis 2 nr 2020/39/O/HS2/O2719: *Pamięć kulturowa a serbski dyskurs emancypacyjny w tekstach autobiograficznych autorstwa kobiet (XIX–XX wiek)*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Kierowniczka: prof. dr hab. Magdalena Koch.



This is an open access article licensed under the Creative Commons CC BY 4.0 License (<https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>). © Copyright by the Author(s).

Rozkwit instytucjonalnej edukacji i poprawa dostępu do wiedzy pedagogicznej w kręgach inteligencji Słowian południowych przypadł na okres zwiększonej aktywności intelektualnej kobiet. Wśród beneficjentek procesu kształcenia znalazła się Jelica Belović-Bernadzikovska (1870–1946), wybitna pedagożka i nauczycielka, autorka licznych tekstów o różnorodnej tematyce: od rozprawy naukowej o psychologii dziecięcej, przez eseje, krytykę teatralną i artykuły prasowe, po teksty filozoficzne i literaturę piękną¹. Była w swoim środowisku prekursorką etnologii, a przy tym posługiwała się dziesięcioma językami. Imponujący dorobek Belović-Bernadzikovskiej okupiony był jednak wieloletnią walką z systemową opresją. Rejestrem jej doświadczeń, jak również zakulisowych działań związanych z kształtowaniem się pedagogicznego i literackiego środowiska w przestrzeni chorwacko-bośniacko-serbskiej – które nie miały prawa pojawić się w oficjalnych narracjach – są *Memuary (Memoari)*.

Memuary jako gatunek piśmiennictwa literackiego podkreślają akt pamiętania. Autor/ autorka opowiada w nich o „przetrawionych” przez własną świadomość historiach, często związanych z wydarzeniami społecznymi czy politycznymi (Popović, 2007, 423). To najczęściej opis zdarzeń z własnego życia oraz opis życia ludzi, których autor znał, w których brał udział (Gazda, 2012, 561). W związku z tym w odczytaniu *Memuarów* przydatne są narzędzia kultury pamięci. Literatura bowiem jako medium pamięci kulturowej pełni następujące funkcje: „kształtowanie wyobrażeń o minionym świecie społecznym, przekazywanie obrazów historii, negocjowanie konkurencyjnych pamięci oraz refleksja o procesach i problemach pamięci kulturowej” (Erll, 2020, 224). Jest więc „sposobem «tworzenia świata» (...) przez formowanie skondensowanych figur pamięci i nadawania znaczeń w wyniku narratywizacji” (Erll, 2020, 224–225). Tak tworzona pamięć jest kluczowa w kształtowaniu tożsamości zbiorowej społeczeństwa, w tym przypadku – Słowian południowych. Z kolei, „najbardziej narracyjnym z systemów pamięci jednostkowej jest pamięć autobiograficzna”, dynamiczna i kreatywna (Erll, 2020, 228). W szerszym

1 Pełen wykaz publikacji: D. Marković. *Jelica Belović Bernadžikovska – život i delo*. <https://zenskimuzejns.org.rs/jelica-belovic-bernadzikovska/>.

rejestrze – społecznym – „dzięki zbiorowo-autobiograficznym aktom pamięci powstają tożsamości grupowe (...) i ustanawiany jest system wartości i norm podzielanych przez daną grupę” (Erll, 2020, 172). Aleida Assmann przenosi te cechy na grunt pamięci kulturowej: „Tak jak w narracji autobiograficznej, opowieść (...) pamięci kulturowej zasada się na procesie selekcji, łączenia i wytwarzania znaczeń” (Assmann, 1999, 135). Memuary, będąc literacką realizacją indywidualnej pamięci autobiograficznej, stanowią więc jednocześnie medium tejże pamięci. W związku z tym chcę wykazać, że swoim tekstem autobiograficznym Belović-Bernadzikowska świadomie konstruuje wizję tożsamości – własnej i zbiorowej – wybierając najbardziej kształtujące wydarzenia z życia do swojej narracji (odsłaniając kulisy zarówno swojej edukacji, jak i niezdrowe mechanizmy działania instytucji pedagogicznych):

Ali iz svih zabluda, koje sam zabilježila u ovoj knjizi, iz pogriješka moga uzgoja, moga života i iz grijeha onih koji su se o meni ogriješili, želim i htjela bih, da se izviju nove valute, nova, bogata spoznaja sreće, nove i čiste snage. Možda bi i ta moja konfesionalna knjiga mogla nešto doprinijeti k tome, da nastane novo doba velikih etičkih reformi. Doba, kada muškarci više ne će svoju muževnost dokumentovati u erotičkim izgre-dima, nego u punom životu čiste ljubavi... za volju koje nijedna žrtva nije prevelika. Doba, u kome će žene prestati, da reprezentuju samo seksualne vrijednosti, da se prodaju (za novac i za službe) i da se ponizuju ko roba na pazaru (390²).

Pamięć kulturowa, której procesy narracyjne są podobne do zbiorowej pamięci autobiograficznej, opiera się na silnie umocowanych kanonach. Znając przedstawioną uprzednio intencję powstania *Memuarów*, możemy dojść do wniosku, że indywidualne narracje autobiograficzne przełamują te kanoniczne strategie narracyjne pamięci kulturowej, co będą się starała wykazać w dalszych rozważaniach.

W artykule poruszam się też po tytułowej osi centrum–peryferie. Pojęcie centrum rozumiem jako uznany ośrodek oświatowo-kulturowy,

2 W całym artykule numery stron odnoszę do paginacji rękopisu *Memuarów*.

nadający kierunek polityce tożsamościowej. Centrum oddziałuje na peryferie, czyli na przestrzenie pozbawione inicjatywy formującej narracje, najczęściej tożsame z grupami wykluczonymi klasowo, genderowo, politycznie lub narodowościowo³. Belović-Bernadzikowska nieustannie poruszała się po tej osi. Swoje wykształcenie i doświadczenie zawodowe zdobywała bowiem w lokalnych i stołecznych centrach kultury: południowosłowiańskiej (Zagrzeb, Osijek, Sarajewo, Mostar, Nowy Sad), zachodnio- i środkowoeuropejskiej (Wiedeń, Paryż, Berlin, Belgrad, Graz, Warszawa, Kraków, Lwów). Była więc obecna zarówno tam, gdzie oświata się rozwijała (wspomniane centra kultury), jak i w peryferyjnych regionach, gdzie były one nieporównanie słabsze (m.in. Ruma, Banja Luka). Kategoria centrum i peryferii stanowi w tym artykule ramy metodologiczne, tworzy oś dynamiki pamięci kulturowej (centrum pamięciowe) i pamięci autobiograficznej jednostki (peryferie pamięciowe). Problematyzując *Memuary* jako medium pamięci autobiograficznej, pokazują bariery dotyczące także systemu pedagogicznego przełomu XIX i XX wieku, na które napotykały narracje z peryferii, na drodze do przełamania monopolu tożsamościowotwórczej narracji grupy uprzywilejowanej (centrum).

Niepublikowane przez ponad wiek od momentu powstania⁴ *Memuary* spisywane były do 1909 roku, gdy ich autorka miała około 40 lat, i obejmują okres jej doświadczeń od wczesnego dzieciństwa aż do pracy zawodowej w systemie publicznego szkolnictwa dla dziewcząt w strukturach

3 Zob. Blagojević, M. (2009). *Knowledge Production at the Semiperiphery: A Gender Perspective*. Belgrade: Institut za kriminološka i sociološka istraživanja – serbska antropološka inicjuje ponadto pojęcie półperyferii w kontekście społeczeństw postkomunistycznych z perspektywy genderowej. Temat w odniesieniu do specyfiki serbskiej omawia Nadia Czachowska-Aleksic w rozprawie doktorskiej *Tożsamość, ideologia, przemoc. Centrum i peryferie we współczesnych tekstach kultury w Serbii*, 2023 [działają autorce za dostęp do tekstu nieopublikowanej jeszcze pracy].

4 Zredagowane *Memoari* ukazały się dopiero pod koniec grudnia 2023, a dostępne są od marca 2024 (Omerović E.S., Lis T.J. [red.] [2023]. *Memoari Jelice Belović-Bernadzikowske (Ljube T. Daničić)*. Sarajevo: Institut za historiju i Historijski arhiv). Moja praca opiera się na lekturze rękopisu przechowywanego w Archiwum Historycznym w Sarajewie (0-BJ-86-17). Przytaczane cytaty pochodzą z mojego odczytu rękopisu i zachowują formę językową oryginału. Podkreślenia w cytowanych fragmentach należą do autorki *Memuarów*, wytłuszczenia są moje.

monarchii austro-węgierskiej. Na podstawie podziału pamięci kulturowej na funkcjonalną (legitymizującą, selektywną, tworzącą kanon) oraz magazynującą (archiwum wiedzy, rezerwuuar przyszłych pamięci funkcjonalnych) (Assmann, 2009, 101–139), można uznać, że nieopublikowane i nieznanie szerszemu odbiorcy *Memuary* pozostawały dotychczas w tej drugiej. Były skromnie omawiane w środowisku akademickim⁵, stanowią lukę w świadomości badaczy i badaczek, a także w pamięci zbiorowej, z zakresu wiedzy o kształtowaniu się kultury i historii, zwłaszcza elementów kobiecego autorstwa (herstorii). Egodokumentalny wymiar *Memuarów* daje wgląd w to, jak wówczas uformowana była tożsamość społeczna oraz praca w oświacie przede wszystkim wśród Chorwatów i Bośniaków, jak prowadzona była narracja kulturowa i w jaki sposób w tych okolicznościach funkcjonowała autorka jako nauczycielka. Na podstawie *Memuarów* postaram się wskazać zatem najważniejsze punkty procesu emancypacji zawodowej Belović-Bernadzikowskiej: zidentyfikuję wspomniane bariery narracji kanonicznej, tworzonej wówczas przez instytucje władzy w systemie patriarchalnej kontroli oraz z uwzględnieniem uwikłania w konflikty o charakterze narodowościowym.

5 Tekstem otwierającym proces odzyskiwania pamięci o wspomnieniowej twórczości Belović-Bernadzikowskiej jest (2008) *Colonized and colonizing: The Memoirs of Jelica Belovic-Bernadzikowski, a Croatian Teacher in Bosnia 1896–1908*, Vienna (za: Tomić, 2016, 78) oraz: (2019) *Reinventions: Jelica Belović-Bernadzikowska's Ethnographic Turn*, „Knjiženstvo: časopis za studije književnosti, roda i kulture”, t. 9, nr 9, historyczki D. Reynolds-Cordileone. Historiograficzny referat opublikowała S. Dujmović (2011) *Pogledi Jelice Belović-Bernadžikovske iz njene bosanske "Sopstvene sobe"* w: *Međunarodna konferencija Bosna i Hercegovina u okviru Austro-Ugarske 1878–1918*. Sarajevo: Filozofski fakultet u Sarajevu. Interdyscyplinarna konferencja (29.11.2017) poświęcona całościowej pracy autorki *Memuarów* została zorganizowana przez członkinie serbskiego projektu Knjiženstvo (za: Koch, 2019, 117–118). Wspomina o *Memuarach* historyk T. J. Lis (2018): *Polonica w czasopiśmiennictwie Bośni i Hercegowiny w okresie austro-węgierskim (1878–1918)*, „Studia lexicographica”, GOD. 12 BR. 22, s. 47–62. Odniesienia do *Memuarów* znajdują się we wstępie do opracowania krótszych tekstów autorki, przygotowanych przez D. Tomašević (2018): *Jelica Belović-Bernadžikovska: Žena u vremenu*. Sarajevo: „Prosvjeta”. Z uwzględnieniem eseistyki M. Koch (2019) prezentuje *Memuary* i pozostały dorobek w: *Mistrzynie Myślenia. Serbski esej feministyczny (XIX–XXI wiek)*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Ideał i protektorat

Autorka *Memuarów* urodziła się w Osijeku w rodzinie mieszczańskiej, w której rodzice⁶ od dzieciństwa zdefiniowali jej los: miała zostać nauczycielką. Ojciec, nauczyciel gimnazjalny, rozpoczął domowe nauczanie Jelicy. Po ukończeniu przez nią szkoły podstawowej, matka wysłała ją najpierw do szkoły klasztornej (Djakovo), a następnie do katolickiej szkoły sióstr miłosierdzia w Zagrzebiu kształtującej przyszłe nauczycielki. Wychowana została więc w izolujących murach zakonów żeńskich, maksymalnie ograniczających kontakt uczennic ze światem zewnętrznym. Łagodna przestrzeń, zdominowana przez pierwiastek kobiecy, pociągała ją, tym bardziej że ze strony matki – zgodnie z jej relacją – nie znajdowała ani zrozumienia, ani troski przygotowującej do brutalnych reguł dorosłego życia, w czym upatrywała przyczyny swoich późniejszych nieszczęść.

Egzaminy nauczycielskie ukończyła z wyróżnieniami oraz z przekonaniem, że wraz z pracą, jaką wykonała, ubieganie się o posadę nie będzie stanowiło wyzwania. Tu spotkało ją pierwsze z ciągu rozczarowań życia zawodowego, które mieściły się pod pojęciem protektoratu, to jest spektrum relacji między kobietami a mężczyznami, w której jedna ze stron z pozycji władzy wykorzystuje drugą, w zamian za korzyści na ścieżce awansu zawodowego. Znaczenie protektora w życiu zawodowym kobiet z jej otoczenia było kluczowe. Prestiżowe posady dla nauczycielek dostawały bowiem te absolwentki, które korzystały z wstawiennictwa wpływowego członka rodziny, urzędnika, nauczyciela. Protektorat był na tyle powszechnym zjawiskiem w oświacie, że nikogo z kręgu autorki *Memuarów* nie dziwił, a kobiety namawiały ją, jak wspomina, do wykorzystania swojego kokieteryjnego potencjału („Majka jedna rekla mi je u lice, da ovako mlada i lijepa žena kao što sam ja upravo glupo čini, ako

6 Ojciec, Josip Belović, był z pochodzenia Czarnogórcem, matka, Katarina Fragner, miała korzenie niemieckie, więc narodowa przynależność autorki jest niejednoznaczna. Sama określała się jako Chorwatka ze względu na miejsce urodzenia i młodość. W przestrzeni kulturowej zaś krytykowała podziały narodowościowe i opowiadała się za wspólną południowosłowiańską afirmującą różnorodność.

se dan i noć muči i piše, mjesto da traži «prijatelje» i «zabave» (324)). Jak pisze w *Memuarach*, po latach doszła do wniosku, że:

Oni, koji dobro prolaze u životu, to su ljudi, koji znadu za svu nevaljalost ljudsku, za svu podmitljivost u službi, ali se ne žaloste zbog toga nego prosto računaju sa svim tim kao sa faktovima, koje nije moguće obići. Mladost je obično idejalistična, u školama (...) govore nam o pravdi [nieczytelne] i o pobjedi poštovanja, itd. No takvi ljudi, već kao mlađići i djevojke umiju razlikovati školsku teoriju od životne prakse, a tu razliku im onda još i roditelji iskreno tumače. Tako onda nauče živjeti trijezno i pametno, dočim ja i danas – posljie toliko razočaranja – još težim za istinom, za poštovanjem, još se zaljubljujem u zanos, u poeziju ljubavi, u Ideal (378).

Młoda pedagożka rozpoczęła praktykę w Zagrzebiu (lata 1888, 1891), choć w związku z brakiem protekcji wkrótce przypadła jej praca przez innych wzgardzona – w szkole na peryferiach imperium habsburskiego, w miasteczku Ruma⁷ (lata 1892–1893). Mimo fatalnego stanu szkoły, zbyt licznych uczniów i skromnych środków, osiągnęła tam oficjalnie nagrodzony sukces pedagogiczny (218). Jednocześnie spotykała się z wrogością innych nauczycielek (228) utrzymujących swoje stanowiska jedynie przez wspomniany protektorat. Nie uczestnicząc w stylu życia swojego środowiska, została – jak pisze – społecznie wykluczona, a wiele osób z pozycji przewagi w społecznej strukturze próbowało wykorzystać jej brak obycia: „Muškarcı šefovi vrlo su često – bezdušni zvjeri” (212). Zmusiło ją to do starania się o pracę poza Rumą. Zatrudnienie znalazła w rodzinnym Osijeku (lata 1893–1894), wówczas mieście o sporym prestiżu, centrum życia towarzyskiego, kulturowego i synonimie sukcesu zawodowego dla nauczycielek. Okazało się, że w Osijeku protektorat działa na jeszcze szerszą skalę. W dodatku jej sukcesy literackie nie były dobrze przyjmowane wśród już uznanych

7 Dziś miejscowość w Serbii, wówczas była miejscem pogranicza społeczno-ści: serbskiej, węgierskiej, romskiej, żydowskiej, niemieckiej.

chorwackich pisarek⁸ obawiających się konkurencji (257–259). Z powodu właśnie tych sukcesów z Belović-Bernadzikowską zaczął korespondować Ljuboje Dlustuš (1850–1921), chorwacki pedagog, krytyk literacki i organizator oświaty w Sarajewie. Listy – pełne patetycznego idealizmu, podziwu dla jej osiągnięć i utopijnych wizji misji edukacyjnej w Bośni – przekonały nauczycielkę. Ponieważ chorwackie miasta rozczarowywały, Belović-Bernadzikowska postanowiła wyjechać: „sazrela je u meni odluka, da ostavim domovinu, protekcije i korupcije i da idem u Bosnu” (266).

Relacja z Dlustušem w największej mierze przyczyniła się do psychicznego kryzysu nauczycielki, sięgnięcia „blata i pazara” (jak stan społeczeństwa określała we wspomnieniach), a w konsekwencji do degradacji zawodowej. Dlustuš, nazywany w *Memuarach* też Mentorem, jako doświadczony protektor znakomicie rozpoznał jej czułe punkty. Z pozycji władzy wspierał ambicje:

Sa Mentorom proučavala sam i radove metafizičke, a osobito razna psihološka djela. Tako je postala moja prva veća «naučna radnja»: Današnjeg vremena (dječija) psihologija (...) to zbilja bilo prvo hrvatsko djelo iz ove grme nauke, pa se je svuda svidalo (305).

Debaty o literaturze, filozofii i o rozwoju oświaty w Bośni, stały się powodem ich intelektualnej zażyłości, a z czasem nieprzerwanej obecności Mentora w życiu codziennym jego podopiecznej. Zdobywając jej zaufanie, osaczył ją w każdym aspekcie jej życia w Bośni:

Akoprem me je uvjeravao, da je to milovanje samo neka vrsta poezije, a potreba njegove duše i njegov specijalni ton da je ono čisto i očinski bez seksualne pokote ipak sam (...) pohvatala i mnogo erotika u njegovom govoru i izrazu. (...) Kazivao mi je najveće službene tajne i molio me, da o tom kao grob šutim. I šutjela sam. Danas znam, da je to činio samo za to, da i u mene razbudi što veće povjerenje. Htio time, da zagluši glasni

8 Marija Jambrišak (1847–1937), Milka Pogačić (1860–1936), Jagoda Truhelka (1864–1957) to nazwiska w tym kontekście najczęściej wspominane w całych *Memuarach*.

glas moje savjesti, koji se je dizao svaki put, kad bi šef uzeo na se govor i kretanje ljubavnika (294, 296).

Nauczytelka wspomina też: „Mentor [me je] nemilno tiranizovao špijunirajući svaki moj korak ljubomorno i sa velikim zahtjevima prateći sav moj duševni život. Tražio je da budem «savršeni Idejal žene i učiteljice» (300). Dlustuš z obowiązków służbowych podopiecznej wykreował więc misję pedagogiczną, w której miało nie być miejsca dla protektoratu, choć sam tworzył jego struktury⁹ i czerpał korzyści – z dyrektorkami szkół otwarcie romansował, pobierał także część ich wypłat. Belović-Bernadzikowska, jako zwykła nauczycielka, była obarczana nadmiarem obowiązków w ramach „misji”, podczas gdy protegowane Mentora utrzymywały najwyższe stanowiska i wynagrodzenia za jej pracę:

U Sarajevo na školu dolazili su vrlo često strani gosti da gledaju „Potiomkinova sela bosanskog kulturnog napretka” i da o tom pišu. „Gospa Evica” [direktorica – N.P.] nije znala ni njemački beknuti, a kamoli francuski. Morala sam ja (...) preuzeti „reprezentaciju” (...) Za to sam doduše u tri puta dobila „Belobung” od Vlade, ali novčanu remuneraciju dobila je „gospa Evica” vrlo često (296).

Dlustuš doprowadził do minowania Belović-Bernadzikowskiej na stanowisko „pełniącej obowiązki” – pozbawionej właściwej pensji – dyrektorki nowo tworzonej szkoły dla dziewcząt w Banja Luce. W *Memuarach* wyznała: „Izmučena fizično i psihično krenula sam napokon u nov odsjek moga života, u najcrnje dane tužne mladosti moje! U Banjaluku! Na vrhunac službene karijere, o kome sam jasno slutila, da će to biti moja Tarpejska pećina” (315).

9 „Bijaše ih u samom Sarajevu od lane namješteno kao učiteljice jedno deset djevojčica, koje nijesu imale nikakve kvalifikacije, osim da sve bijahu ljepuše i mlade. Namještao ih na turske škole, ili za učiteljice ručnog rada” (306).

Uwikłanie w korupcję i nację

Banja Luka okazała się ostatnim etapem procesu degradacji nauczycielki, która krytykowała w publikacjach system protekcji, korupcji i brak etosu pracy wśród lokalnej administracji. Nieświadoma rosnących napięć politycznych¹⁰ została przez swoją postawę uwikłana w spiralę nienawiści na tle narodowościowym, w celu obrony interesów korupcyjnych przedstawicieli władzy: Chorwatów w służbie austro-węgierskiej „misji cywilizacyjnej” w Bośni i Hercegowinie. Z nazwiska wymienia kilku z nich¹¹. Wykorzystywali oni system protektoratu nie tylko w celach korupcyjnych, lecz także politycznych. Wiele z ich działań było motywowanych pobudkami nacechowanymi narodowościowo, co korespondowało z narracją płynącą z ośrodków władzy (centrum): „O Tomincu govorilo se da je špijun Lazarićev i da mu pomaže proganjati Srbe i Turke u čitavom okruženju (...) Zbog Lazarina iselilo se na stotine mahom porodice ovih godina, pa su krajevi opustošili, a jeftino kupljenu zemlju prodavao je njemačkim kolonistima” (323). W *Memuarach* autorka świadczy o działaniach wymierzonych przeciwko Serbom (stanowili większość w Banja Luce i okolicy), jak i niej samej – dyrektorke szkoły, gdzie przeważały serbskie uczennice¹². Nauczycielki Serbki wypierały się swojej narodowości („Uvjeravale su svakoga, da osjećaju posve katolički, da govore samo «njemački», da misle samo «bosanski»” (326)), związane protektoratem chorwackich zarządców (334). Tym samym przenosiły odpowiedzialność za serbskie uczennice na dyrektorke. Stwierdza ona, że grono pedagogiczne Banja Luki „handlowało” wartościami patriotycznymi dla własnej korzyści: „tjeraju «Frankovluk»¹³, ali bez truna rodoljublja, nego samo «gešefta» radi (...)

10 „[...]nijasam ni znala, da je «huškanje» protiv Srba već počelo i da je «u modi» biti samo dobar katolik. Moj položaj kao upraviteljice zavoda sa gotovo samim Srpinjama tražio je da budem uz njih, uz Srbe, a ne protiv svojih (332).

11 Vladimir Trešćec (1870–1932), August Tartaglia (1862–1932), Herman Tausk (1850–1916), Pius Lazarini (1847–1915).

12 Za *Memuarami*: ok. 120 uczennic Serbek, 5–6 katoliczek (Chorwatek), 2–3 Żydówki (319).

13 Autorka odnosi się do chorwackiej Czystej Partii Prawa (Čista stranka prava), która powstała w 1895 r. na czele z Josipem Frankiem (1844–1911); odwołując się

Učitelji su ovdje najveći propagatori «frankovova gešefta», pače za to su im i plaću i «rang» povećali” (344). Mnożyły się wobec niej jako „serbofilki” oskarżenia kierowane do samego ministerstwa (m.in. o korzystanie z serbskiej czytelni [329], zgłaszanie jej publikacji jako „politycznie wątpliwych” [309]), co doprowadziło do kontrolowania przez władzę jej korespondencji (310). Mimo to nadal publicznie wyrażała krytykę:

U mene nije bilo nikada onoga činovničkog tjesno grudnog straha, kao n.pr. u Jagode Truhelke (...). Pisala sam u sve hrvatske i srpske listove otvoreno pod mojim punim imenom pa i poslije kad su me „tobože” zbog toga umirovili. Pisala sam i protiv službenih bosanskih prilika, ma da su mi se prijetili, da i dalje paze na me i ako sam u mirovini (310).

Wspomniała, że działań wymierzonych w nią¹⁴ nagromadziło się tyle, że nie była w stanie ich wszystkich wymienić. Na bieżąco je odnotowywała w dziennikach i publikowała na łamach pisma „Нови васпитач”: *Импресје* („Novi vaspitač”, *Impresije*) oraz w opowiadaniu *Ми еманципантке* (*Mi emancipantke*). O protekcjach i korupcji w administracji Austro-Węgier pisano też przez lata w czasopismach wiedeńskich, jak „Orient Rundschau” (362–363). Z *Memuarów* dowiadujemy się, że problematyczne wydawnictwa zostały przejęte przez sprzyjające establishmentowi osoby i głosy domagające się sprawiedliwości zamilkły, a oskarżani o działanie na szkodę państwa i społeczeństwa nie ponieśli konsekwencji (402). Centrum (Wiedeń) więc nie było bynajmniej zainteresowane rozwiązaniem problemów na peryferiach (Bośnia). Władza tych osób była nawet przez wiedeńskie i zagrzebskie ośrodki umacniana; Dlustuś przyznał na zjeździe nauczycieli w Bośni: „vlast i preko mrtvih glava dolazi

do jego nazwiska, autorka nazywa nastroje panujące w środowisku banjaluckich przedstawicieli administracji. Partia była nacjonalistyczna, dążyła do utworzenia państwa chorwackiego przy współpracy z elitami imperium habsburskiego i odcinała się od idei jugosłowiańskiej, w tym od współpracy z Serbami. Istotną rolę odgrywał Kościół katolicki. Członkowie partii w latach 30. XX w. dołączyli do ruchu ustaszowskiego Ante Pavelicia (1889–1959).

14 M.in. wymuszano oddawanie oszczędności, opłacanie wyposażenia szkoły (zarządcy przejmowali pieniądze przeznaczone na to przez rząd), grożono jej więzieniem (337–340).

do poštovanja svojih naloga». I ja sam bila jedna od tih «mrtvih glava» (313). Autorka pod koniec rękopisu podsumowuje sytuację w oświacie na peryferiach: „Ovako izgleda kulturna misija Austrije u Bosni: cijena joj je nemoral i otrovana mladež moga naroda” (405). W konsekwencji zarządzeniem została odesłana (w wieku 31 lat) na przymusową emeryturę i przeniesiona na peryferie – do miejscowości Ključ oddalonej od najbliższej stacji kolejowej o ponad 60 kilometrów (Tomašević, 2018, 17): „Ja sam morala ići u mirovinu, iz zlobe i osvete oteli su mi plaću, dočim njihove kreature služe i beru plaću, a budu po čitave godine na dopustu” (401).

Choć emerytura była oficjalnie wynikiem jej działalności „proserbskiej”, uznanej wówczas za nielegalną, to *Memuary* dają nam wgląd w głębsze tkanki tej sytuacji. Autorka wzbraniała się od udziału w protektoracie, odmawiała uczestnictwa w korupcji i dyskryminacji etnicznej. Stała się zagrażającym elementem systemu, którego uczestnicy doprowadzili do spirali rosnącej wrogości wobec niej. Kolejnym krokiem było wykorzystanie władzy przez lokalnych zarządców, aby wpłynąć na decyzje administracji Austro-Węgier do oficjalnego usunięcia jej z systemu oświatowego. Próba przejęcia kontroli nad swoją historią – pamięcią o niej, a w konsekwencji nad swoją tożsamością – była jedną z motywacji do powstania *Memuarów*: autobiograficznego zapisu przeciw-narracji, wbrew tej pochodzącej z oficjalnego centrum. Autorka utrwaliła ją w nośniku pamięci (rękopisie), który był przechowywany przez ponad wiek w pamięci magazynującej (archiwum). Dziś możemy go odczytać jako medium pamięci kulturowej – w zawodowym, kulturowym i narodowym dyskursie emancypacyjnym kobiet – która „negocjuje konkurencyjne pamięci” (Erll, 2020, 224).

Przestrzenie emancypacji

Memuary wyraźnie wskazują trzy płaszczyzny działań emancypacyjnych Belović-Bernadzikowskiej: jako nauczycielki/pedagożki, etnolożki i organizatorki serbskiego życia literackiego.

Po pierwsze, nie uległa naciskowi społecznemu na rzecz protektora. Według nauczycielki „ženski rad, ako nema uplivnog protektora za leđima – nije ništa vrijedan” (330). To właśnie jej działania doprowadziły

do istotnej zmiany tego stanu rzeczy – w postrzeganiu pracy kobiet i ich udziału w systemie edukacji, a więc i ich emancypacji zawodowej. Osiągała sukcesy pedagogiczne, budując struktury szkolne od podstaw. Jej prace z zakresu pedagogiki były pionierskie¹⁵ dla tej dziedziny i stanowiły istotny punkt odniesienia dla środowiska oświaty z regionu Słowiańszczyzny Południowej, jak i Wiednia, gdzie doceniono jej oryginalne metody (206). Do programów szkolnych wprowadzała klasyczną literaturę innych krajów Europy. Emancypujący wymiar jej pracy to też fundatorskie działania na rzecz młodzieży: „osnovala sam poslije kad sam sama bila učiteljica više knjižnica za mladež i poklonila za njih dosele preko 1000 knjiga od svoga novca kupljenih” (35–36). Na emeryturze ukończyła wyższe studia pedagogiczne w Paryżu i Wiedniu (Tomašević, 2018, 13), a do legalnego nauczania wróciła wraz z nastaniem Królestwa Serbów, Chorwatów i Słowenów (1918).

Po drugie, jest pierwszą etnologką wśród Słowian południowych. Jej zasługą były latami kolekcjonowane zbiory wzorów haftów (*narodni vez*) i rękodzieł autorstwa (najczęściej anonimowych) kobiet. Hafty nie tylko opisała, sklasyfikowała i usystematyzowała, ale też działalność etnograficzną kobiet uczyniła istotnym elementem kultur południowosłowiańskich. Oprócz licznych publikacji¹⁶ jest autorką zbiorów w Muzeum Etnograficznym i katalogów w Muzeum Rzemieślniczo-Artystycznym w Zagrzebiu. Poza ojczyznę też znalazła uznanie – została honorową członkinią Wiedeńskiego Stowarzyszenia Folklorystycznego i współpracowała z tamtejszym etnologiem Fridrichem Krausem (1859–1938). Wybrano ją do komitetu organizującego wystawę sztuki ludowej z terenów Bośni, Chorwacji i Dalmacji w Berlinie, co ironicznie skomentowała w *Memuarach*: „znadu me svuda i zovu me svuda: samo sarajevski književnici i zagrebačke književnice ne znadu za me” (408). Jej działalność obejmowała tłumaczenie południowosłowiańskiej literatury ustnej na

15 M.in. *Dječija psihologija današnjeg vremena* (Sarajevo, 1898), *110 igara za mladež* (Zagreb 1894, 1902, 1991, 2005), *Iz moga albuma: psihološke fotografije* (Sarajevo, 1900); krótsze formy publikowała w czasopismach poświęconych oświacie, m.in. w: „Školski vjesnik”, „Hrvatski učitelj”, „Školski odjek”.

16 M.in. *Građa za tehnoški rječnik ženskog ručnog rada* (Sarajevo, 1898), *O renesansi naše veziljačke umjetnosti* (Trst. 1905), *Narodno tehničko nazivlje* (Sremski Karlovci, 1906).

język francuski, opracowanej wcześniej przez Vuka Karadžicia (1787–1864), i popularyzację ich w Paryżu przy pomocy sławisty, Louisa Légera (1843–1923). W Pradze zorganizowała wystawę rękodzieła *Srpska žena* (1910), a następnie odbyła podróż po najważniejszych europejskich muzeach etnograficznych. Ze względu na bardzo dobry odbiór wystawy zrodziła się idea opracowania almanachu *Srpkinja*. Do tego wątku jeszcze wrócę.

Trzecia płaszczyzna zawodowych działań emancypacyjnych obejmuje organizację przestrzeni kobiecej twórczości. Po powrocie z „wygnania” na rubieżę bośniackich peryferii pisarka ponownie zamieszkała w Sarajewie (1906), gdzie zajęła się pracą literacką, mimo zakazu publikowania (korzystała z wielu pseudonimów, jednym z nich podpisane są *Memuary*: Ljuba T. Daničić). Była wysoce świadoma swoich osiągnięć, a dla początkujących twórców stanowiła autorytet: „Od mladih književnika i književnica povelu su se mnogi za mnom pa je već Dlistuš rekao da sam osnovala «novu školu» u našoj knjizi” (353). Z *Memuarów* dowiadujemy się, że prowadziła międzynarodową korespondencję z literatami i literatkami oraz redakcjami. Pozycja Belović-Bernadzikowskiej w oświacie chorwackiej jako „serbofilki” zweryfikowała autentyczność więzi między nią a środowiskiem z ojczyzny: „Tom prilikom upoznala sam vrlo dobro zagrebačke književne prilike (...): koja stranka kada ima majoritet u politici” (367), a także z Sarajewa: „ne dolazim u društva književnika, nit me zovu nit me traže. (...) Prof. Milaković pisao je g. 1908 antologiju, gdje veli, da su u Hrvatskoj književnice samo ove: Pogačić, Jambrišak, Truhelka” (367), mimo że już w 1898 r. jej biografia została oficjalnie opublikowana, „čime se onda još nije mogla pohvaliti nijedna druga hrvatska književnica!” (297).

Przejęła więc inicjatywę w swojej herstorii i razem z serbskimi autorami rozpoczęła pracę nad almanachem *Srpkinja: njezin život i rad, njezin kulturni razvitak i njezina narodna umjetnost do danas*. Został on opublikowany w 1913 roku zaledwie cztery lata po wydarzeniach opisywanych w *Memuarach*¹⁷. Mimo że autorki i tylko dwaj autorzy pochodzili z Serbii,

17 Szerzej o eseistycznym wymiarze almanachu pisze Koch (2019, 96–120). W aspekcie historycznoliterackim zob. Đuričić M., Josipović J. (2015). *Srpkinja iz 1913 godine kao izvor za istraživanje istorije ženske književnosti na srpskom jeziku*,

almanach wydrukowano w Sarajewie¹⁸; redaktorka naczelna przechowywała tam zbiory wzorów rękodzieł, zdjęcia i ryciny, które wplotła w tekst pisany. Dodała mu wielowymiarowości, uobecniając wizualnie autorki i ich twórczość (211 zdjęć i ilustracji), co dotychczas nie miało miejsca w południowosłowiańskiej przestrzeni wydawniczej.

W almanachu wszystko jest świadomym aktem emancypacji. Redakcja składała się z samych kobiet, co stanowiło ewenement w środowisku wydawniczym zdominowanym przez mężczyzn. Nowum tej publikacji było zatem przejęcie kontroli nad kulturą działalnością kobiet, potwierdzenie intelektualnej obecności w przestrzeni publicznej na własnych warunkach wolnych od protektoratu. Niezależne środki na wydanie almanachu zgromadzono ze składek kobiecych stowarzyszeń. Redaktorki w jednym miejscu zebrały rozproszoną i często pomijaną twórczość Serbek (v. Svirčev, 2017): ponad 60 portretów biograficznych kobiet (*ženski portret* jako gatunek; v. Barać, 2015), a w sumie wspominają o 145 twórczyniach. Autorki podsumowały dotychczasowe położenie kobiety w serbskim społeczeństwie i postawiły zadania na przyszłość. Mamy więc do czynienia po części z kolektywnym manifestem feministycznym. Podsumuję słowami Koch:

W zamierzeniu powstał przede wszystkim dla kobiecego audytorium, by dodać odwagi, zachęcić do działania i wskazać kierunki oraz możliwości własnego intelektualnego rozwoju. Funkcja samoświadomej autokanonizacji, autorejestracji i autoafirmacji okazała się tu zasadnicza. (...) Almanach był (...) ucieleśnieniem idei świadomego tworzenia „kobiecej wspólnoty kulturowej” (*ženske kulturne zajednice*) (2019, 98).

w: „Knjiženstvo: časopis za studije književnosti, roda i kulture”, ur. B. Dojčinović, A. Vraneš, Z. Bečanović-Nikolić. Beograd: Filološki fakultet, s. 407–422.

18 Wyjątkowy dla miejsca wydania jest też język serbski i cyrylica. Z politycznego punktu widzenia w tamtym czasie (rok przed zamachem na Franciszka Ferdynanda i wybuchem Wielkiej Wojny) był to subwersywny krok, ze względu na nasilające się serbskie ruchy rewolucyjne. Afirmacja tej narodowości była postrzegana jako prowokacja. Dlatego niedługo po publikacji Belović-Bernadzikowska specjalnym nakazem została zmuszona do opuszczenia Sarajewa (Koch, 2019, 107).

Zarówno dla kobiety w przestrzeni publicznej, jak i dla serbskiej kultury był to fundamentalny krok naprzód. Belović-Bernadzikowska, świadoma usytuowania kobiet wobec społecznych oczekiwań, jednocześnie widziała w nich potencjał emancypacyjny oraz wzór edukacyjny przyszłości: „Ja sam bila u svome duševnom životu već onda moderna: «eine Lebenshungrige!» [osoba głodna życia – N.P.]. Takvih žena ima danas više” (241).

Podsumowanie

W warstwie samego tekstu *Memuarów* „autobiograficzne pisanie stanowi rodzaj «generatora biografii», tzn. jedną z takich kulturowych instytucji, które umożliwiają jednostce (...) wytwarzanie spójności i ciągłości biograficznej tożsamości” (Saryusz-Wolska, Traba, 2015, 96). Zatem to nic innego, jak przejęcie kontroli nad własną historią przez autorkę. Skonstruowanie i opowiedzenie subwersywnej narracji o ścieżce zawodowej z perspektywy własnych pedagogicznych doświadczeń – wbrew dominującej narracji, pomijającej takie niezależne głosy – stało się aktem dyskursu emancypacyjnego. Akt ten objął emancypację: genderową (zdemaskowanie wykorzystania osłabionej pozycji kobiety w społeczeństwie zdominowanym przez system protektoratu), zawodową (niezgoda na pracę w oświacie osiąganą w ramach protektoratu; kreowanie kobiecej wspólnoty kulturowej), narodowościową (sprzeciw wobec ruchów nacjonalistycznych) czy na linii zbliżenia biegunów osi centrum-peryferie (z przestrzeni peryferyjnych transferowała i popularyzowała wiedzę o folklorze w większych ośrodkach kulturowych, a w zamian implementowała poprzez pedagogikę osiągnięcia centrum oświatowego na peryferiach).

Działalność oświatowa Belović-Bernadzikowskiej była ściśle sprzężona z wielowektorowym dyskursem emancypacyjnym. Tworzyła bowiem innowacyjny dla ówczesnych praktyk paradygmat, próbując przełamywać ograniczenia pracy nauczycielskiej kobiet na wielu obszarach. Starła się – jak wynika z jej wspomnień, ale i pracy edukacyjnej w przestrzeni publicznej – wprowadzić nową jakość w ówczesnym systemie oświaty: możliwość efektywnej pracy dydaktycznej i literackiej kobiet, zwrócenie uwagi na dyskryminację etniczną i korupcję, rozwój edukacji

w peryferyjnych ośrodkach oświatowych. Jej publikacje pedagogiczne, literackie, krytyczne oraz wykształcenie zdobyte w lokalnych i zagranicznych ośrodkach, tworzenie struktur szkolnych od podstaw, programów nauczania, a przede wszystkim zaś sama praca dydaktyczna – stanowiły korpus tego emancypującego, modernizującego wymiaru działania w oświacie. Spisując *Memuary*, autorka wytworzyła magazynującą pamięć kulturową – treścią jest właśnie działalność oświatowa, która i dziś ma szansę stać się częścią funkcjonalnej pamięci kulturowej za sprawą publikacji wspomnień. Dzięki *Memuarom* będzie można skorygować spojrzenie na dotychczasowy system oświatowy na przełomie XIX i XX wieku. Belović-Bernadzikowska poprzez działalność w oświacie Słowian południowych stanowi nowy punkt odniesienia dla społecznych ram pamięci, a w szczególności – konkurencję intelektualną wobec autorów dominującej wówczas androcentrycznej narracji kulturowej, a co za tym idzie, także tożsamościowej.

Literatura

- Assmann, A. (1999). *Erinnerungsraume: Formen und Wandlungen des kulturellen Gedächtnisses*. München: C.H. Beck Verlag.
- Assmann, A. (2009). *Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*. W: *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*. Red. M. Saryusz-Wolska, Kraków: Universitas, 101–142.
- Barać, S. (2015). *Feministička kontrajavnost. Žanr ženskog portreta u srpskoj periodici 1920–1941*. Beograd: Institut za književnost i umetnost.
- Belović-Bernadzikowska, J. (1913). *Srpkinja: njezin život i rad, njezin kulturni razvitak i njezina narodna umjetnost do danas*. Sarajevo: Dobrotvorna zadruga u Irigu.
- Belović-Bernadzikowska, J. *Memoari*, privatna zbirka, 0-BJ-86–17, Historijski arhiv Sarajevo.
- Blagojević, M. (2009). *Knowledge Production at the Semiperiphery: A Gender Perspective*. Belgrade: Institut za kriminološka i sociološka istraživanja.
- Czachowska-Aleksić, N. (2023). *Tożsamość, ideologia, przemoc. Centrum i peryferie we współczesnych tekstach kultury w Serbii*. [Niepublikowana rozprawa doktorska]. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Dujmović, S. (2011). *Pogledi Jelice Belović-Bernadžikovske iz njene bosanske "Sopstvene sobe"*. Međunarodna konferencija Bosna i Hercegovina u okviru Austro-Ugarske 1878–1918. Sarajevo: Filozofski fakultet u Sarajevu, s. 481–503.
- Đuričić, M., Josipović, J. (2015). *Srpkinja iz 1913 godine kao izvor za istraživanje istorije ženske književnosti na srpskom jeziku*. W: *Knjiženstvo: časopis za studije književnosti*,

- roda i kulture*. Red. B. Dojčinović, A. Vraneš, Z. Bečanović-Nikolić, Beograd: Filološki fakultet, s. 407–422.
- Erl, A. (2020). *Kultura pamieci. Wprowadzenie*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Gazda, G. (2012). *Słownik rodzajów i gatunków literackich*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Koch, M. (2019). *Mistrzynie myślenia. Serbski esej feministyczny (XIX–XXI wiek)*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Lis, T.J. (2018). *Polonica w czasopiśmiennictwie Bośni i Hercegowiny w okresie austro-węgierskim (1878–1918)*, „Studia lexicographica”, GOD. 12 BR. 22, s. 47–62.
- Marković, D. *Jelica Belović Bernadžikowska – život i delo*. <https://zenskimuzejns.org.rs/jelica-belovic-bernadzikovska> (20.02.2024).
- Popović, T. (2007). *Rečnik književnih termina*. Beograd: Logos Art.
- Reynolds-Cordileone, D. (2019). *Reinventions: Jelica Belović-Bernadžikowska's Ethnographic Turn*, „Knjiženstvo: časopis za studije književnosti, roda i kulture” 9. <https://doi.org/10.18485/knjiz.2019.9.9.3>.
- Saryusz-Wolska, M., Traba, R. (red.) (2015). *Modi memorandi. Leksykon kultury pamieci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Svirčev, Ž. (2017). *Protoavangardni program Jelice Belović Bernadžikovske*, „Knjiženstvo; časopis za studije književnosti, roda i kulture” nr 7. <https://doi.org/10.18485/knjiz.2017.7.7.2>.
- Tomašević, D. (2018). *Jelica Belović-Bernadžikowska: Žena u vremenu*. Sarajevo: „Prosvjeta”.
- Tomić, S. (2016). *Some Archival Examples of Neglected Cultural Capital*, „Poznańskie Studia Slawistyczne”, nr 11, s. 71–82. <https://doi.org/10.14746/pss.2016.11.5>.

- **NATALIA PANAS** – Ph.D. student at the Doctoral School of Language and Literature at Adam Mickiewicz University, member of the Gender and Transcultural Balkan Studies Unit. She is implementing the project of the National Science Centre Preludium Bis 2, UMO-2020/39/O/HS2/O2719: “Cultural memory and the Serbian emancipatory discourse in autobiographical texts by Female Authors (nineteenth and twentieth centuries),” headed by prof. dr hab. Magdalena Koch.